

Sygn. akt: III U 1036/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2014r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR del. do SO Monika Obrębska
Protokolant:	sekretarz sądowy Emilia Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 maja 2014r. w O.

sprawy z odwołania R. R. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania R. R. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 26.06.2013r. **znak** (...)

orzeka:

1. oddala odwołanie;
2. przyznaje adwokatowi A. G. ze Skarbu Państwa - Kasy Sądu Okręgowego w Ostrołęce kwotę 73,80zł (siedemdziesiąt trzy złote osiemdziesiąt groszy) w tym należny podatek VAT tytułem wynagrodzenia za reprezentowanie odwołującego R. R. (1) z urzędu.

Sygn. akt III U 1036/13

UZASADNIENIE

R. R. (1)wniósł odwołanie od decyzji ZUS z dnia 26.06.2013r. nr: (...), którą to decyzją ZUS odmówił mu prawa do emerytury wskazując, że na dzień 1.01.1999r. nie udowodnił wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach. W uzasadnieniu odwołania R. R. (1)wskazał, że jego zdaniem, charakter jego pracy w P. w O., w okresie od 20.05.1982r. do 31.10.1984r. i od 1.09.1985r. do 4.10.1992r., uzasadnia przyjęcie, że była to praca wykonywana w szczególnych warunkach.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Podniósł, że R. R. (1) nie spełnia warunków do przyznania wcześniejszej emerytury, gdyż pomimo osiągnięcia wymaganego wieku emerytalnego 60 lat i legitymowania się na dzień 1.01.1999r. ponad 25-letnim ogólnym stażem pracy, nie posiada wymaganego 15-letniego

okresu pracy w szczególnych warunkach, a jedynie 7 lat, 3 miesiące i 19 dni. Organ rentowy wskazał, że do pracy w szczególnych warunkach nie zaliczył okresów zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w O., w okresie od 20.05.1982r. do 31.10.1984r. i od 1.09.1985r. do 4.10.1992r., ponieważ odwołujący jako pracownik dozoru inżynieryjno-technicznego, nie przebywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w środowisku pracy, w którym zatrudnieni byli pracownicy wykonujący prace w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 13.06.2013r. R. R. (1) złożył w ZUS wniosek o emeryturę z uwzględnieniem pracy w szczególnych warunkach.

Po rozpoznaniu tego wniosku organ rentowy w dniu 26.06.2013r. wydał zaskarżoną decyzję, mocą której odmówił R. R. (1) prawa do emerytury wskazując, że odwołujący na dzień 1.01.1999r. nie udowodnił wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, a jedynie 7 lat, 3 miesiące i 19 dni. Jednocześnie wskazano, że do pracy w szczególnych warunkach nie zaliczono okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w O., w okresie od 20.05.1982r. do 31.10.1984r. i od 1.09.1985r. do 4.10.1992r., z uwagi na fakt, iż R. R. (1) jako pracownik dozoru inżynieryjno-technicznego nie przebywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w środowisku pracy, w którym zatrudnieni byli pracownicy wykonujący prace w szczególnych warunkach.

W ocenie Sądu odwołanie od decyzji ZUS z dnia 26.06.2013r. nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 184 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn,
- 2) w dniu wejścia w życie ustawy emerytalnej, tj. 1.01.1999r. ma wymagany 25-letni okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach,
- 3) nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa,

Przedmiotem sporu w przedmiotowej sprawie było jedynie to, czy R. R. (1) na datę 1.01.1999r. legitymuje się 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach.

Zgodnie z treścią § 2 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Z ust. 2 tego przepisu wynika natomiast, że okresy pracy w szczególnych warunkach stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia lub w świadectwie pracy.

ZUS uznał, że odwołujący na datę 1.01.1999r. legitymuje się okresem pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 7 lat, 3 miesięcy i 19 dni. Uwzględnienie odwołania było więc uzależnione od wykazania przez odwołującego, że w Przedsiębiorstwie (...) w O. również w okresie od 20.05.1982r. do 31.10.1984r. i od 1.09.1985r. do 4.10.1992r., pracował on w szczególnych warunkach.

Na okoliczność wykonywania pracy w szczególnych warunkach R. R. (1) złożył w ZUS dwa świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 22.11.2001r., wystawione przez (...) sp. z o.o., w których odnośnie nie

uwzględnionych przez ZUS okresów wskazano, że w Przedsiębiorstwie (...) w O., w okresie od 20.05.1982r. do 31.10.1984r. i od 1.09.1985r. do 4.10.1992r. R. R. (1) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonywał prace: dozór inżyniersko-techniczny na wydziałach i oddziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie A, Dziale V, poz. 21, na stanowiskach: starszy mistrz warsztatu mechanicznego; mistrz brygady hydraulicznej i urządzeń dźwigowych – kierownik warsztatu mechanicznego - utrzymanie ruchu (k. 11-12 a.e.). Pozostałe okresy wykonywania przez odwołującego pracy w szczególnych warunkach, wymienione we wskazanych wyżej świadectwach pracy tj. okresy od 01.09.1975r. do 19.05.1982r. i od 01.02.1985r. do 31.08.1985r. nie były przez ZUS kwestionowane i zostały zaliczone do okresów pracy w szczególnych warunkach.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że o tym, czy pracownik rzeczywiście wykonywał pracę w szczególnych warunkach decyduje rodzaj faktycznie powierzonych i wykonywanych czynności, a nie sam fakt wystawienia przez pracodawcę świadectwa pracy w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy aprobuje w tym zakresie stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z 25.05.2010r. stwierdzające, że nawet jeżeli pracodawca uznał pracę na danym stanowisku za pracę w szczególnych warunkach, taki pracownik może nie otrzymać wcześniejszej emerytury, ZUS odmówi jej bowiem, gdy nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (I UK 3/10, M.P.Pr. 2010/8/394). Wobec zakwestionowania przez ZUS przedstawionych przez R. R. (1) świadectw wykonywania pracy w szczególnych warunkach należało więc przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu ustalenia czy rzeczywisty charakter pracy odwołującego w spornym okresie pozwala na zakwalifikowanie jej jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów cytowanego wyżej Rozporządzenia Rady Ministrów z 07.02.1983r.

W toku postępowania Sąd pozyskał akta osobowe R. R. (1) z okresu jego pracy w (...) Wynika z nich, że w dniu 13.05.1975r. odwołujący został zatrudniony na stanowisku ślusarza remontowego i pracował na tym stanowisku do 31.05.1977r., a następnie od 1.06.1977r. powierzono mu obowiązki brygadzysty brygady hali głównej. Z dniem 20.05.1982r. powierzono mu obowiązki starszego mistrza warsztatu mechanicznego w dziale głównego mechanika. Z dniem 15.02.1985r. – po ponownym nawiązaniu stosunku pracy - powierzono mu obowiązki brygadzysty ślusarza warsztatowego. Następnie z dniem 1.09.1985r. powierzono mu stanowisko specjalisty ds. energetycznych – mistrza brygady hydraulików i urządzeń dźwigowych w dziale mechaniczno-energetycznym, które zajmował do 14.02.1988r. Następnie odwołującemu z dniem 15.02.1988r. powierzono obowiązki kierownika warsztatu mechanicznego, które zajmował do końca zatrudnienia, tj. do 31.12.1992r. (vide dokumenty z akt osobowych).

Dokumenty z akt osobowych nie budziły wątpliwości Sądu co do ich wiarygodności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy.

Na okoliczność ustalenia rzeczywistego charakteru pracy wykonywanej przez odwołującego w (...) O. Sąd dopuścił również dowód zeznań świadków J. G. i S. L., a także odwołującego przesłuchanego w charakterze strony.

Świadek J. G. zeznał, że pracował z odwołującym w (...) i był jego przełożonym. Świadek podał, że odwołujący na początku pracował jako brygadzysta i mistrz. Jako brygadzysta odpowiadał za remonty urządzeń i utrzymanie ruchu bezpośrednio na produkcji. Kierował grupą, która zajmowała się remontami i usuwaniem awarii na hali produkcyjnej. Były tam 3 budynki: sprężarkownia, młynownia, hala główna oraz magazyn wyrobów gotowych. R. R. (1) nadzorował pracę pracowników, tych którzy usuwali awarie, byli to ślusarz, spawacz, hydraulicy, konserwatorzy suwnic. Robił też zamówienia na części zamienne, albo zgłaszał zapotrzebowanie. Miejszem jego pracy był budynek produkcyjny. Usterki usuwane były na hali produkcyjnej. Zdaniem świadka do obowiązków odwołującego należało utrzymanie ruchu na produkcji. Do prac biurowych była sekretarka. Dodał, że odwołujący nie nadzorował pracowników na produkcji. Fizycznie najczęściej przebywał na tych 3 halach i magazynie wyrobów gotowych. Odwołujący nadzorował stanowiska pracy ludzi, którzy wykonywali remonty i usuwali awarie maszyn. Nie był natomiast mistrzem na produkcji.

Podobnej treści zeznania złożył świadek S. L., który zeznał, że pracował od 1975r. z R. R. (1). Zeznał on, że R. R. (1) przeszedł wszystkie szczeble, począwszy od ślusarza remontowego, potem mistrza, zajmował się urządzeniami dźwigowymi, nadzorował urządzenia dźwigowe, hydrauliczne a potem był kierownikiem. Jako mistrz

miał bezpośredni nadzór nad ślusarzami, spawaczami, hydraulikami. Pracownicy ci usuwali awarie, prowadzili remonty na hali produkcyjnej. Zajmowali się też usuwaniem awarii i remontów urządzeń hydraulicznych, które uczestniczyły w procesie produkcji. Do jego obowiązków należało też sporządzanie kart pracy, które sporządzał w pomieszczeniu wydzielonym bezpośrednio przy hali produkcyjnej. Jako kierownik warsztatu, robił to samo co mistrz, czyli nadzorował prace pracowników bezpośrednio na hali produkcyjnej.

Odwołujący przesłuchany w charakterze strony zeznał, że w jego ocenie przez cały okres jego pracy w (...) pracował w szczególnych warunkach. Podniósł, że ZUS zakwestionował mu tylko okresy, kiedy pracował jako mistrz i kierownik. Podał, że w okresach zaliczonych przez ZUS do szczególnych warunków pracował jako ślusarz remontowy, konserwator remontowy, maszyn i urządzeń, brygadzysta wydziału produkcji. W okresie nieuznanym czyli od 20.05.1982r. do 31.10.1984r. był mistrzem na dziale mechanicznym. Od 01.09.1985r. do 04.10.1992r. był mistrzem na dziale mechaniczno - hydraulicznym i urządzeń dozoru. Pracując jako mistrz do jego obowiązków należało: organizacja ruchu ciągłego produkcyjnego, utrzymanie maszyn i urządzeń do produkcji betonu komórkowego, miał nadzór nad pracownikami. Pracownicy, których nadzorował byli podzieleni na brygady i wykonywali prace polegające na usuwaniu awarii na wydziale młynowni, dozowni, rozdzielni pary, urządzeń dźwigowych, urządzeń przesuwnych. W razie awarii, aby zabezpieczyć stanowiska, z racji pełnienia funkcji, musiał w tym uczestniczyć, chociażby z tego względu, że takie były wymogi BHP. Odbywało się to na hali, musiał cały czas tam przebywać z pracownikami 8 godzin a nawet i dłużej. Praca pracowników, których nadzorował, była w przekonaniu odwołującego, pracą w szczególnych warunkach. Przyznał, że nadzorował też prace pracowników warsztatu, którzy nie wykonywali pracy w szczególnych warunkach. Pozostałe brygady wykonywały pracę w szczególnych warunkach. Łącznie na zmianie miał pod sobą ok. 30-40 pracowników, w tym 4 tokarzy, którzy byli na warsztacie. Jeśli chodzi o dokumentację, miał zatrudnione dwie panie, które prowadziły wypisywanie dowodów ZW, RW, PW, kart pracy. Sam na czynności biurowe poświęcał około pół godziny. Podpisywał je na hali, nie miał żadnego odrębnego pomieszczenia. Tokarzom, którzy byli w oddzielnym budynku wydał polecenia rano, na warsztacie i zostawiał ich, a sam szedł na halę. Na warsztacie dziennie był ok. godziny, półtorej godziny, natomiast pozostałą część czasu był na hali. Uczestniczył w usuwaniu awarii. Miał swoje pomieszczenie przy zakładzie mechanicznym, gdzie mógł zjeść śniadanie, poprawić jakieś dokumenty, poświęcał na to ok. pół godziny. Dodał, że zmiany angaży- ślusarz, brygadzysta, mistrz, starszy mistrz, kierownik, były związane z awansem. W brygadzie, która usuwała awarie był ślusarz, hydraulik, spawacz gazowy, spawacz hydrauliczny, konserwator. Rzadko fizycznie wykonywał jakieś czynności razem ze swoimi pracownikami, nadzorował tylko ich pracę. Przyznał, że nie nadzorował samego procesu produkcji. Nadzorował pracowników na stanowiskach operator młyna kulowego, operator dozowni, operator krajalnicy, operator poduszki, operator chwytaka, operator autoklawów, operator suwnicy, operator rozdzielni pary, operator powlekania stali. Pracownicy na tych stanowiskach uczestniczyli w procesie produkcyjnym.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków i odwołującego co do charakteru jego pracy, nie znajdując żadnych podstaw by kwestionować ich szczerść i zgodność z rzeczywistym stanem rzeczy. Świadcowie są osobami obcymi dla odwołującego. Nie mają żadnego interesu w składaniu fałszywych zeznań. Ich zeznania wzajemnie się uzupełniają, tworząc logiczną całość. Świadcowie pracowali razem z odwołującym w spornym okresie, zatem posiadali wiedzę w przedmiocie rzeczywistego charakteru jego zatrudnienia.

Uznając, iż sprawa wymaga wiadomości specjalnych, Sąd dopuścił dodatkowo dowód z opinii biegłego z zakresu bhp, którego zobowiązał do wypowiedzenia się czy charakter pracy R. R. (1) w spornych okresach pozwala na zakwalifikowanie jej jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

Biegły J. D. w opinii z dnia 23.11.2013r. wskazał, że jego zdaniem praca wykonywana przez odwołującego w okresie od 25.05.1982r. do 31.10.1984 r. i od 01.09.1985 r. do 4.10.1992 r. nie była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach.

W uzasadnieniu opinii biegły podał, że z przeprowadzonych dowodów wynika, że praca odwołującego w obu spornych okresach na stanowiskach: starszy mistrz warsztatu mechanicznego, specjalista ds. energetycznych – mistrz brygady hydraulików i urządzeń dźwigowych, kierownik warsztatu mechanicznego nie pozwala na zakwalifikowanie jej jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 07.02.1983r.

Biegły wskazał też, że w/w stanowiska nie występują też w wykazie A stanowisk pracy w warunkach szczególnych stanowiącym załącznik nr 1 do Zarządzenia nr 9 z dnia 1 sierpnia 1983 roku w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy nadzorowanych przez Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Biegły zwrócił uwagę, że prace w warunkach szkodliwych dla zdrowia (uciążliwych) nie można utożsamiać z pracą w warunkach szczególnych. Biegły podniósł, że z akt osobowych odwołującego nie wynika, by R. R. (1) był pracownikiem produkcyjnym i świadczył pracę w produkcji elementów budowlanych z pyłów dymnicowych, o której mowa jest w świadectwach wykonywania pracy w szczególnych warunkach. W omawianych świadectwach (...) Sp. z o.o. w W. wskazała na podstawę prawną - Wykaz A Dział V, poz. 21 Zarządzenia Nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983 roku w sprawie, a w przepisie tym mowa jest jedynie o pracownikach świadczących prace w bezpośredniej produkcji elementów budowlanych z pyłów dymnicowych i to na takich stanowiskach, jak: zestawiacz surowców i mieszanek, młynowy surowców mineralnych, maszynista maszyn obróbczych, hartowacz, operator mechanicznego sprzętu, robotnik w przemyśle materiałów budowlanych stale wykonujący prace pomocnicze lub inne przy produkcji elementów budowlanych z pyłów dymnicowych - smarownik form betonu. Biegły nie miał wątpliwości, że praca zarówno starszego mistrza czy też kierownika warsztatu mechanicznego nie koresponduje z w/w stanowiskami pracy. Potwierdzeniem powyższego jest, zdaniem biegłego treść zakresu jego obowiązków. Wskazał, że odwołujący, jako starszy mistrz warsztatu mechanicznego nadzorował m.in. prace brygadzystów i to ewentualnie ich praca mogłaby być brana pod uwagę przy ocenie i kwalifikacji co do pracy w warunkach szczególnych, o których to mowa jest w przepisie poz. 25, działu XIV wykazu A rozporządzenia.

Z całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, zdaniem biegłego J. D., że charakter pracy R. R. w okresach od 25.05.1982 roku do 31.10.1984 roku i od 01.09.1985 r. do 04.10.21992 roku nie pozwala na zakwalifikowanie jej, jako pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W ocenie Sądu opinia biegłego zasługiwała na uwzględnienie w całości, gdyż była przekonująca, rzeczowa oraz logicznie i merytorycznie uzasadniona. Żadna ze stron nie wniosła też do niej, w określonym przez Sąd terminie, żadnych merytorycznych zastrzeżeń.

Mając na uwadze powyższej wskazane okoliczności i rozważania, Sąd uznał, że R. R. (1) pracując na stanowiskach: starszy mistrz warsztatu mechanicznego, specjalista ds. energetycznych – mistrz brygady hydraulików i urządzeń dźwigowych, kierownik warsztatu mechanicznego, nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, które można by zakwalifikować jako jeden z rodzajów prac wymienionych w Wykazie A lub B stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z 07.02.1983r.

Z tych względów Sąd uznał, że R. R. (1) nie spełnia wszystkich warunków do przyznania mu prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym w oparciu o art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż nie udowodnił 15 – letniego stażu pracy szczególnych warunkach bądź w szczególnym charakterze. Wobec powyższego w oparciu o art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzeczono jak w wyroku.

O kosztach zastępstwa prawnego Sąd orzekł w oparciu o § 12 ust.2 i § 19 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.